

538 mln. zł z Wielkopolski na fundusz budowy szkół

Wczoraj, z inicjatywy Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR, odbyła się w Poznaniu narada aktywistów komitetów SFBS z całego województwa. Zorganizowano ją w siódmym i zarazem ostatnim roku działalności tych komitetów, pragnąc podsumować ich dotychczasowe osiągnięcia i ustalić zamierzenia i metody pracy na najbliższy okres. Naradę prowadził kierownik Wydziału Nauki i Oświaty R. Jezierski.

Podstawę do dyskusji stanowił referat wygłoszony przez sekretarza KW PZPR E. Zimera. Dokonał on szczegółowej analizy tej akcji, której efekty uzależnione były od ofiarności całego społeczeństwa. W okresie sześciolatniej działalności komitetów SFBS zebrano w kraju ogółem 7 miliardów 300 milionów złotych; w tym samym czasie w naszym województwie — 538 milionów zł, co stanowi 7,4 proc. ogólnokrajowej sumy. W ubiegłym roku rezultaty społecznej zbiórki były szczególnie pomyślne; zebrane kwoty wyniosły 75 milionów 642 tys. zł

Plenum KC KPZR kontynuuje obrady

Jak podaje Agencja TASS Plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego kontynuowało w czwartek obrady.

Omawiany był w dalszym ciągu referat L. Breżniewa „O najpilniejszych krokach w dziedzinie dalszego rozwoju gospodarki rolnej ZSRR”. (PAP)

Polsko-włoska umowa kulturalna

W dniu 25 bm. odbyły się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozmowy między wiceministrem spraw zagranicznych PRL — Marianem Naskowskim i wiceministrem spraw zagranicznych Włoch — Mario Zagari.

W godzinach popołudniowych obaj wice ministrowie podpisali w gmachu MSZ umowę kulturalną między Polską a Włochami. (PAP)

Zakończenie marszu Selma — Montgomery

W czwartek po południu przeszło 30 tys. demonstrantów zgromadzonych w Montgomery — stolicy stanu Alabama rozpoczęło uroczysty pochód ku gmachowi Kapitolu na zakończenie 80-kilometrowego marszu wolności na trasie Selma—Montgomery.

Pochód prowadził dr Martin Luther King i Ralph Bunche, wysoki urzędnik ONZ. Dziwne wrażenie sprawiły towarzyszące marszowi oddziały wojskowe i krążące w górze helikoptery i samoloty.

Segregacyjni, którzy również zgromadzili się na trasie pochodu, obrzucali maszerujących obelgami, do incydentów jednak nie dochodziło. Mimo deszczu i zmęczenia demonstranci byli pełni entuzjazmu i szli ze śpiewem. Dr King proklamował dzień zakończenia marszu „Dniem zwycięstwa”.

„Kosmos-64”

Agencja TASS donosi, że w czwartek wprowadzony został na orbitę w ZSRR kolejny sztuczny satelita ziemi „Kosmos-64”. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 26 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozpozogodzeniami, miejscami przelotne opady, przeważnie w postaci deszczu. Temperatura w dzień od plus 3 st. na północy, do plus 12 st. na południu. Wiatry umiarkowane.

Na 20-lecie powrotu ziem zachodnich

Dzisiaj w sali Collegium Minus UAM trwa seminarium studenckie poświęcone XX rocznicy wyzwolenia ziem zachodnich i północnych. Po porannych obradach plenarnych, od godz. 15 seminarium kontynuować będzie działalność w dwóch sekcjach. Łącznie wygłoszonych zostanie 9 referatów, poruszających, bardzo różnorodną problematykę. Seminarium przygotowały: Rada Uczelniana ZSP UAM oraz studenckie koła regionalne TRZZ. (ad)



Rok XXI Wyd. A Poznań piątek, 26. III. 1965 Cena 50 gr Nr 72 [6569]

Przeciwko agresji w DRW i przedawnieniu zbrodni wojennych

Dalsze głosy protestu

Naloty amerykańskich samolotów bombowych na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu, oraz ingerencja polityka rządu USA, która stanowi zagrożenie pokoju w Azji i na całym świecie wywołują w dalszym ciągu protesty ze strony społeczeństwa.

Otrzymałmy ostatnio wiele rezolucji, w których społeczeństwo Wielkopolski żąda zaniechania nalotów na DRW i wycofania wojsk amerykańskich z Południowego Wietnamu.

Polska delegacja powróciła z Bukaresztu

25 bm. powróciła z Bukaresztu do Warszawy delegacja polska, która uczestniczyła w pogrzebie Gheorghe Gheorghiu-Deja: członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Zenon Kłiszko oraz członka Biura Politycznego KC PZPR, członka Rady Państwa, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński. (PAP)

Sądy NRF zyskały jedynie 4 i pół roku

Uchwała Bundestagu w sprawie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich

Korespondent PAP, red. J. Roszkowski donosi: w czwartek zapadły wreszcie w Bundestagu zwołane od dawna, a oczekiwane w napięciu przez światową opinię publiczną decyzje parlamentu zachodnioniemieckiego w sprawie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich.

Komisja Praw Człowieka ONZ

Polski projekt rezolucji w sprawie przedawnienia

Delegacja polska w Komisji Praw Człowieka ONZ, która obraduje w Genewie, zgłosiła wniosek rozpatrzenia w pierwszej kolejności sprawy ukarania zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.

Delegacja polska zgłosiła również projekt rezolucji.

W myśl tego projektu, Komisja Praw Człowieka, „przekonana, że uznanie bezkarności przestępstw winnych zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, dokonanych w czasie drugiej wojny światowej, mogłoby zachęcić innych do dokonania podobnych zbrodni i w konsekwencji stanowić zagrożenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, jak również praw człowieka i podstawowych swobód”, wzywa wszystkie państwa, które jeszcze tego nie uczyniły, do:

1. kontynuowania wysiłków w celu zatrzymania i ukarania przez kompetentne sądy, zgodnie z prawem międzynarodowym i prawem wewnętrznym, wszystkich przestępstw, winnych zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, dokonanych w czasie drugiej wojny światowej;
2. przyjęcia wszelkich, koniecznych środków w celu zapobieżenia przedawnieniu tych zbrodni;
3. przystąpienia możliwie jak najszybciej do konwencji z 9 grudnia 1948 r. o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa.

Większością głosów Komisja postanowiła rozpatrzyć polską propozycję po omówieniu projektu konwencji o likwidacji wszelkich form nietolerancji religijnej.

Przynoszą one głębokie rozczarowanie dla wszystkich, którzy opowiadali się za dalszym konsekwentnym ściganiem zbrodni popełnianych w czasie panowania Hitlera.

Bundestag bowiem postanowił nadal zachować 20-letni okres przedawnienia dla zbrodniarzy, z tym jedynie, iż zamiast — jak miało to miejsce dotąd — liczyć owe dwadzieścia lat od 8 maja 1945 roku obecnie przenosi się ten moment na 31 grudnia 1949 roku, przez co sądy NRF zyskały jedynie cztery i pół dodatkowych lat na to, by pociągnąć do odpowiedzialności zbrodniarzy hitlerowskich.

Na ten temat (na str. 2) zamieszczamy również korespondencję z Bonn.

Zamiast więc opowiedzenia się — tak jak tego domagał się cały świat — za likwidacją instytucji przedawnienia w stosunku do winnych zbrodni dokonanych za czasów i w imieniu Niemiec hitlerowskich — parlament zachodnioniemiecki zastosował wybieg czysto formalny: uznano bowiem jedynie, iż w okresie poprzedzającym utworzenie Niemieckiej Republiki Federalnej w 1949 roku, sądy zachodnioniemieckie

Dokończenie na str. 2

Oświadczenie rządu ChRL

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej opublikował oświadczenie w związku z decyzją władz Niemiec zachodnich w sprawie zaprzestania ścigania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej oświadcza, iż należy z całą surowością ścigać wszystkich hitlerowskich zbrodniarzy wojennych bez jakiegokolwiek ograniczenia czasu i miejsca. (PAP)

Angielski dziennikarz pisze:

Koszmar w Wietnamie

Pod takim tytułem londyński dziennik „Sun” zamieścił w czwartek reportaż swego korespondenta sajgońskiego.

W Wietnamie — pisze korespondent — dzieją się rzeczy straszniejsze niż stosowanie gazów trujących, które wzbudziło w Anglii takie przerażenie. Przybrzeżne miasta Południowego Wietnamu przepełnione są prawie 200 tysiącami uchodźców, których liczba zaczęła szybko rosnąć od chwili, gdy amerykańskie „Canberry” przystąpiły do bombardowania obszarów górskich. W szpitalach na całym wybrzeżu pełno jest ludzi, którzy doznali obrażeń w czasie nalotów.

Korespondent opisuje następnie broń stosowaną przez Amerykanów, m. in. napalm, biały fosfor i bomby nazywane „lazy dog”.

„Widziałem — pisze Anglik — jak używano tu napalmu. Leciąłem w śmigłowcu nad polem walki i widziałem, jak ten straszliwy ogień pożerał wszystkich.

„Napalm spala nawet ryż na zalanych wodą polach ryżowych. Widziałem także ofiarę napalmu, co prawda tylko raz. Nerwy mam mocne, ale wzięcie, abym mógł zmusić się do obejrzenia raz jeszcze ofiary tej broni.

„Płyn ten rozlał się na ciele człowieka. Z człowieka schodziła cała skóra, od głowy do pięt — ale pozostał żywy.

„Leniwy pies” jest to, według opisu „Sun”, wielki pojemnik, wybuchający na wysokości 10 metrów nad ziemią. Podczas eksplozji wylatują na wszystkie strony około 10 tys. stalowych strzał.

Każda z nich ma lotki i z dużą prędkością wiruje wokół własnej osi. „Leniwy pies” zabija wszystkich w promieniu 20 metrów, a ciężko rani osoby bardziej oddalone od miejsca wybuchu.

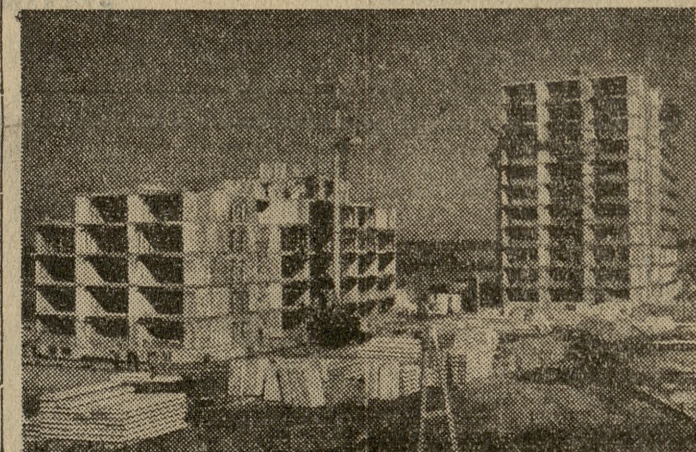
„Obecnie przebakuje się o wysłaniu do Wietnamu lotnictwa strategicznego z raketami sterowanymi radarem. Samoloty te mogłyby prowadzić działania bojowe przez całą dobę i niezależnie od pogody”.

„Oczywiście — kończy korespondent „Sun” — w tej straszliwej masakrze ginie także pewna liczba partyzantów. Czy jednak jest to sposób zapewnienia Południowemu Wietnamowi pokoju i bezpieczeństwa? Czy też, być może, jest to po prostu sposób wykorzystania najnowszymi osiągnięciami nauki po to, by w ciągu kilku tygodni stworzyć wypaloną bezludną pustynię?” (PAP)

W niedzielę „Dzień Metalowca”

W najbliższą niedzielę, 700-tysięczna rzesza metalowców całego kraju, będzie obchodzić swoje doroczne święto: „Dzień Metalowca”. Uroczystości w przemyśle metalowym Wielkopolski inauguruje dzisiaj okolicznościowa impreza dla załogi, Zakłady H. Cegielski. W sobotę podobne imprezy odbędą się w innych zakładach. (pch)

Poznańska wieżowca



W Poznaniu przy ul. Bonin powstają dwa 11-kondygnacyjne budynki mieszkalne Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Jeden z nich, już pod dachem, oddany będzie do użytku w tym roku. Zamieszkała w nim 143 rodziny. W tym samym rejonie rozpoczęto wykopy pod trzeci wieżowiec, a do budowy czwartego przystąpi się niebawem. W sąsiedztwie powstanie budynek w którym znajda się usługi, garaże i kofiolnia. Budynki przy ul. Bonin są pierwszymi wieżowcami Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Projekt opracowali: mgr inż. arch. M. Weigl, mgr inż. J. Kozierowski, inż. A. Nowak i mgr inż. A. Wojciński z Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Zakład Projektowania i Usług Inżynierskich „Inwestprojekt”, Oddział w Poznaniu. (an)

Fot. — K. Przychodźki

Bucher podał się do dymisji

Zachodnioniemiecki minister sprawiedliwości, dr Bucher w piśmie skierowanym w czwartek wieczór do kanclerza Erharda poprosił o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Krok swój Bucher uzasadnił decyzją czwartkową plenarnego posiedzenia Bundestagu odroczenia okresu przedawnienia ścigania zbrodni hitlerowskich do dnia 1 stycznia 1970 r., co — jak wyjaśnił — nie pokrywa się z jego pojęciami prawnymi i dlatego też nie byłoby w stanie podpisać odpowiedniej ustawy. (PAP)

Wojewódzkie spotkanie radnych-robotników

W ramach kampanii przedwyborczej do Sejmu i rad narodowych, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych wspólnie z zarządami okręgowymi związków zawodowych w Poznaniu organizuje naradę radnych zatrudnionych w przemyśle naszego województwa. Odbędzie się ona w poniedziałek, 29 bm., o godz. 10, w świetlicy Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. W naradzie weźmie udział około 600 zaproszonych gości: — radni zatrudnieni w przemyśle wielkopolskim, przedstawiciele brygad pracy socjalistycznej, racjonalizatorzy itp. Referat wprowadzający wygłosi przewodniczący WKZZ — Z. Cegiłowski.

Głównym celem narady jest podsumowanie działalności robotników-radnych w okresie ostatniej kadencji i wytyczenie głównych kierunków pracy na przyszłość. Warto dodać, że jest to pierwsza tego typu narada w naszym kraju. (s)

Tu „Wiosna-65”

Pierwsze efekty handlowe i problemowe

Po dniach ożywionych pertraktacji, wstępnych przymiarek, szczegółowego rozpoznania możliwości produkcyjnych, na licznych giełdach trwa ożywiony handlowy ruch. Jak zwykle nie może mu sprostać zapracowane Biuro Ewidencji Obrotów Targowych, które dysponuje dokładnymi liczbami sprzed dwóch dni. Do czwartku podliczyło ono obroty na kwotę 4,5 mld. zł. Składa się na to ponad 23 tys. umów handlowych, z czego 21,6 tys. opiewa na zakupy artykułów przemysłowych.

Nie ma celu przytaczać wielu liczb, zmieniają się one dość szybko. Można tylko powiedzieć, że faktyczny stan obrotów na dziś sięga już 10 miliardów złotych.

Dotychczas sprzedano przeszło połowę wystawianych na Targach artykułów spożywczych, wiele przetworów owocowo-warzywnych. Chętnie kupowana jest odzież i obuwie. Doskonałe rezultaty uzyskuje drobna wytwórczość. Sprzedano ona przeszło połowę oferowanych towarów, przy czym najlepiej wypadła tutaj rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu, która już jutro nie... będzie miała zapewne wiele do sprzedania.

Nota bene jest to charakterystyczne dla tego wystawcy i dla Targów Krajowych: uzyskując obojętne roczne obroty na towarach rynkowych w wysokości 2,5 mld. zł, aż za 1,5 mld. zł spółdzielczość ta sprzedaje na Targach Krajowych. Żaden inny wystawca nie legitymuje się takim stosunkiem procento wym obrotów ogólnych do targowych. Jest to rezultat ciągle jeszcze tkwiącej wśród han-

Dokończenie na str. 2

Udana kampania cukrownicza

Plantatorzy buraków cukrowych Okręgu Poznańskiego w kampanii 1964—1965, zanotowali dobre zbiory. Przeciętna plonów dla woj. poznańskiego wynosi bowiem 306 kwintali z jednego hektara, a w rejonie Cukrowni Miejska Górka, z obszaru 5 tysięcy hektarów, zebrano po 378 kwintali z ha.

Ogółem cukrownie naszego okręgu przerobiły ponad 28 milionów kwintali buraków i wyprodukowały 386 000 ton czystego cukru, co stanowi 23 procent ogólnokrajowej produkcji tego słodkiego towaru. Daje to w przeliczeniu po 49 kwintali cukru z jednego hektara.

Kampania cukrownicza przebiegała na ogół sprawnie. Odczuwało się jedynie niedobór mechaników i chemików oraz powierzchni magazynowej do składowania wyprodukowanej masy towarowej. Wszystkie cukrownie wykonały plan, a niektóre przekroczyły. Ogółem nasze cukrownie zrealizowały założenia planowe produkcji cukru w 114 proc. Usprawniono odbiór buraków, tworząc 30

nowych punktów zsyłu i unowocześniając istniejące, na co wydano w roku ubiegłym 106 milionów zł.

Bezpieczeństwo pracy nie stało, niestety, na wysokim poziomie. Świadczy o tym 1850 dni roboczych, straconych w czasie kampanii wskutek wypadków przy pracy.

W tej gałęzi przemysłu rolno-spożywczego poczyniono oszczędności na różnych materiałach pomocniczych na sumę 23 miliony zł, wskutek czego zmniejszył się koszt własny produkcji cukru do 7,185 zł za tonę. Dzięki temu wzrosły naliczenia na fundusz zakładowy, wynoszący łącznie dla wszystkich cukrowni za rok 1964 — 24 miliony zł.

Warto jeszcze zaznaczyć, że plan kontraktacji buraków na rok bieżący został wykonany w 107 procentach (100/760 ha). Przewiduje się zatem przerobienie 33 milionów kwintali surowca i wyprodukowanie w kampanii 1965—1966 ponad 370.000 ton cukru. Nakłada to jednak na cukrownie obowiązek dalszego usprawnienia od biuro surowca (projektuje się budowę 30 mostków pochylonych na punktach skupu), a na służbę plantacyjną propagowania wcześniejszego siewu buraków, aby kampanię przerobową można zacząć najpóźniej 1 października.

Mówiono o tym wczoraj na naradzie cukrowników i plantatorów okręgu poznańskiego, na której referat poświęcony tym sprawom wygłosił dyrektor Okręgu — mgr inż. Kazimierz Krawczyk. (kj)

Aktualne problemy eksportu

Narada aktywu gospodarczego w KW PZPR

Nad zwiększeniem produkcji eksportowej i podniesieniem jakości towarów przeznaczonych dla zagranicy, radzili wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu przedstawiciele central handlu zagranicznego, powiatowych zespołów aktywizacji eksportu oraz niektórych większych zakładów. Naradzie przewodniczył sekretarz KW — Jerzy Gawrysiak.

Dni Kultury Węgierskiej

4 kwietnia przypada 20 rocznica wyzwolenia Węgier. Z tej okazji Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Poznaniu (największa organizacja w kraju, 5 oddziałów w Poznaniu, 1 w Lesznie, ponad 1500 członków) organizuje Dni Kultury Węgierskiej. Rozpoczyna się one 28 bm. otwarcie w Klubie MPIK (godz. 12.15) wystawy plakatu węgierskiego.

31 bm. o godz. 19 w Klubie „Mozaika” w wieczornej arii operowych i operetkowych wystąpi Wanda Jakubowska i Dżianysz z Operetki. 3 kwietnia o godz. 16 oddział Towarzystwa przy NIK gościć będzie artystów Operetki, a o godz. 18 oddział przy DOKP organizuje wieczornice węgierskie. W programie film węgierski oraz węgierskie melodie. Słowo wiążące dr. J. Młodziejewskiego.

4 i 5 kwietnia w Operze wystąpi węgierski balet „Sofiane” z nowoczesnymi tańcami pod muzykę współczesnych kompozytorów węgierskich.

Kolejna impreza pt. „Piękno Węgier” odbędzie się w „Mozaice” 7. 4. o g. 19, a na zakończenie Dni — 12. 4. w Teatrze Polskim odbędzie się uroczysta akademicka z programem artystycznym, w którym po raz pierwszy w Polsce zostanie wystawiony montaż ludowej opery węgierskiej. (ms)

Województwo poznańskie wykonało plan produkcji eksportowej roku 1964 — w 114 proc., plan dostaw eksportowych zaś — w 110 proc. Wyniki te zasługują na ocenę pozytywną. Wielu eksporterów osiąga doskonałe rezultaty i zdobyło dla swych wyrobów, stałych odbiorców zagranicznych. Są jednak i takie przedsiębiorstwa, przed którymi stoi problem podniesienia jakości produkcji. Jeśli spółdzielczość pracy, wytwarzająca w trudnych często warunkach, może eksportować bez reklamacji, to tym bardziej trzeba tego wymagać od przedsiębiorstw większych, zwłaszcza że sprawa jakości sprawa się do rzeczy zupełnie drobnych.

Do wysokiego standardu wyrobów należy dążyć m. in. przez wprowadzenie racjonalnej kontroli w zakładach. Trzeba więc zaostrzyć warunki stawiane towarom przeznaczonym dla handlu zagranicznego. Za długą jest także droga od nowoczesnego modelu do realizacji dostaw.

Zadania eksportowe na rok bieżący są poważne. Aby im sprostać należy przede wszystkim skupić uwagę na jakości towarów. Wprawdzie wysiłki aktywu gospodarczego w tej dziedzinie są duże, ale jeszcze nie przynoszą one w pełni spodziewanych rezultatów. Warunkiem produkcji eksportowej powinien być

wysoki standard i nowoczesność wyrobów.

W zakładach pracy należy przedsięwziąć odpowiednie kroki, zmierzające do usunięcia źródeł powstawania niedociągnięć. W niedługim czasie padnie to reorganizacja kontroli technicznej, w innym poprawa kwalifikacji pracowników czy zmiana polityki kadrowej. Trzeba także sumiennie zająć się wnioskami, zgłoszonymi na KSR-ach, gdzie padło wiele ciekawych propozycji eksportowych i organizacyjnych.

Wyniki dyskusji na wczorajszej naradzie posłużyły do podjęcia szeregu decyzji, które z kolei powinny przyczynić się do podniesienia jakości i nowoczesności produkcji eksportowej, a tym samym do jej dalszego zwiększenia. (zm)

I Kambodża stoi na drodze USA

Członkowie międzynarodowej komisji oraz korespondenci zagraniczni zwiedzili 22 bm. ośrodek poprzemysłowy dnia przez oddziały amerykańsko-południowowietnamskie wieś kambodżańską, znajdującą się w odległości 2 km od granicy z Wietnamem. Stwierdzono, iż w wyniku napaści na tę wieś, zginęły m. in. dwie osoby podczas uroczystości weselnych oraz spalono kilka domów. Ataku dokonały siły amerykańsko - południowowietnamskie, wsparte przez 5 myśliwców. Agresorzy wycofali się natychmiast po przybyciu straży kambodżańskiej. Jest to dziesiąty wypadek napaści na terytorium Kambodży w tym roku.

USA stosują substancje trujące również w Laosie

Rozgłoszenia „Głos Patet-Lao” za komunikowała, że imperialiści amerykańscy i ich zausznicy stosują substancje trujące w Laosie. 13 bm. samoloty amerykańskie rozrzuciły substancje trujące w okolicach Nam Tip i Muong Nga w prowincji Luang Prabang, w wyniku czego poniosło straty wielu mieszkańców tych okolic.

Pragniemy w sposób pokojowy uregulować problem laotański ale interwencja i agresja USA zmuszają nas do chwycenia za broń w celu własnej obrony — powiedział przedstawiciel naczelnego dowództwa sił zbrojnych Neo Lao Haksat, gen. Sinkapo, na konferencji prasowej w Khan Khay. Jedyną drogą przywrócenia pokoju w Laosie — dodał generał — jest położenie kresu interwencji amerykańskiej w tym kraju i umożliwienie Laotańczykom, aby sami mogli rozstrzygnąć swe problemy.

Na razie tylko w Warszawie

Pomoc drogowa na telefon

Przy końcu II kwartału wyruszą na ulice Warszawy jasnożółte „Nisy” noszące na boku napis „Touring Office”. Będą one wyjeżdżać na telefoniczne wezwania dla dokonania drobnej naprawy (praca monterów nie może trwać dłużej niż godzinę), dowiezienia brakującej benzyny czy doholowania samochodu do najbliższego warsztatu.

Organizatorem tej tzw. „pomocy drogowej” jest Polski Związek Motorowy.

Cena abonamentu rocznego (obejmującego nieograniczoną ilość wezwań) skalkulowana została wstępnie na ok. 200—300 zł. Oczywiście pomoc drogowa dostępna będzie dla wszystkich warszawskich automobilistów z tym, że dla nieposiadających abonamentu koszt wezwania wyniesie ok. 100 zł.

Uruchomienie pomocy drogowej w Warszawie jest eksperymentem. Po stolicy planuje się zorganizowanie podobnej pomocy w innych wielkich miastach jak Kraków i Katowice. Z czasem obejmie ona główne arterie komunikacyjne całego kraju.

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że patroli ruchome na szosach nie zdają egzaminu. Rozwiązaniem mogą być, podobnie jak w Warszawie, tylko dyżurne samochody pomocy drogowej wywołane telefonicznie.

A swoją drogą, np. na szosach angielskich patroli drogowe zdają świetnie egzamin już od wielu, wielu lat. Dla czego u nas nie? Pytanie dość retoryczne...

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Poziom wód obniża się

Sytuacja powodziowa naszego województwa nie nastroja powodów do obaw. Jedynie na Warcie notujemy pewien wzrost poziomu wody. Kulminacyjna fala powodziowa na tej rzece znajdowała się wczoraj w rejonie Sremu. W związku z tym, ogłoszono stan pogotowia przeciwpowodziowego w pow. Srem, Środa, Poznań oraz w samym Poznaniu. W ciągu ostatniej doby w Sremie woda podniosła się o 29 cm i jej poziom znajduje się 42 cm powyżej stanu alarmowego a w Poznaniu o 36 cm (16 cm powyżej stanu alarmowego). Na pozostałych rzekach Wielkopolski poziom wód obniża się z każdym dniem. (st)

„Wiosna-65”

Dokończenie ze str. 1

dłowców niechęci do zakupów od rzemieślników, które wyzbywają się — jedynie na Targach. Stąd też i baza produkcyjna rzemiosła nie jest dziś w pełni wykorzystana.

Rozpoznając wyniki targowe, licząc obroty i kontakty, nie sposób pominąć innej jeszcze formy targowej działalności — wystaw problemowych. Niektóre z nich, jak np. ekspozycja gotowej dokumentacji technicznej, cieszy się całkiem handlowym powodzeniem. Dokumentacja ta jest bowiem również przedmiotem sprzedaży dla pozabawionych własnych biur konstrukcyjnych producentów. Sprzedano już sporo takich kompletów wytwórców mebli, galanterii skórzaną, artykułów gospodarstwa domowego itp.

Duże zainteresowanie budzi ekspozycja handlu zagranicznego, który pokazując konkretnie wyroby i wielkość zapotrzebowania, poszukuje producentów. W porównaniu do „Jesieni” znajdujemy tu zupełnie inne artykuły, i co warto podkreślić — często bardzo proste. Świadczy to o dużym powodzeniu minionej wystawy oraz o obecnych, nowych, równie niemałych możliwościach produkcji eksportowej.

Okazało, lecz bardziej propagandowo, niż problemowo, wypadła wystawa dla chałupników. Na pewno warto ją jeszcze powtórzyć, traktując już rzecz więcej instruktażowo. Bardziej sygnałem, niż wystawą jest także ekspozycja dobrego wzoru. Nasza uwaga dotyczy oczywiście skromnej liczby eksponatów, które w przejrzysty sposób pokazują obecną i przyszłą produkcję. Chciałoby się tu ujrzyć więcej tych eksponatów, w szerszym przekroju, bo byłaby to doskonała okazja do informowania o programowych zamierzeniach wytwórców. (zs)

Wczoraj

PRZED 20 LATY

PONIEDZIAŁEK, 26 MARCA 1945

● Sytuacja na odcinkach działania Armii Radzieckiej bez większych zmian. Oddziały radzieckie u wrót Gdańska. Duże postępy czynią na zachodzie Europy alianci. Z każdej niemal godziną poszerza się przyczółek nad Renem w Zagłębiu Ruhry.

● Wiadomości z całego województwa poznańskiego potwierdzają prawidłowy postęp przy reformie rolniej.

● Czynniki społeczne organizują pomoc dla repatriantów z Bugu. Obok PCK z pomocą pieszą — Opieka Społeczna i Polski Związek Zachodni.

● W Wojewódzkim Wydziale Kultury i Sztuki odbyła się konferencja poświęcona ratowaniu ocalałych zabytków kultury. Utworzono Wojewódzki Komitet Ochrony Mienia Kulturalnego.

● Trwają przygotowania do otwarcia Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu, którego zbiory bardzo ucierpiały w okresie okupacji. Sam budynek Muzeum przy ul. Mielżyńskiego ocalał dzięki zabiegom pracownika Władysława Maciejewskiego. (c)

Uchwała Bundestagu

Dokończenie ze str. 1

kie były ograniczone w swojej działalności przez władze okupacyjne.

W istocie jednak NRF uzyskała pełną suwerenność w roku 1955 i w rzeczywistości dopiero w tym okresie władze zachodnoniemieckie zaczęły przejmować z rąk zachodnich sojuszników sprawy ścigania zbrodni hitlerowskich.

Sprawa uprzednio zgłoszona go przez frakcję SPD wniosku o zupełnej likwidacji przedawnienia w stosunku do winnych zbrodni ludobójstwa upadła jeszcze przed posiedzeniem czwartkowym Bundestagu. Wnioski owe zostały przegłosowane na komisji: „odrzuć”. (PAP)

Rozwiązanie, które nie odpowiada powadze sprawy

Korespondencja z Bonn

Bundestag zaakceptował w czwartek „minimalne” rozwiązanie w sprawie dalszego ścigania zbrodni hitlerowskich.

Z trudem udało się za kulisami wytargować większe dla kompromisowego projektu komisji prawnej Bundestagu, który przedstawił deputowany CDU, Guede. W wyniku tego projektu, uchwalono ustawę, przesuwającą termin, od którego liczy się bieg przedawnienia z 8 maja 1945 roku, na 31 grudnia 1949 roku, to jest cztery i pół roku.

Za wnioskiem tym głosowało 344 deputowanych. 69 deputowanych (frakcja FDP i kilku deputowanych CSU) głosowało przeciwko wszelkim formom rozwiązania, przedkładających ściganie zbrodni. Czwórka deputowanych wstrzymała się od głosu. Głosowanie — na wniosek FDP — odbyło się imiennie.

Większość Bundestagu nie dopuściła, na szczęście, do zaakceptowania paragrafu 3, projektu ustawy, przedłożonego przez komisję prawną, który zawierał ukryte postanowienie o amnestii.

Paragraf ten ograniczał ściganie tylko do głównych sprawców i dopuszczał wnoszenie przed sąd tylko spraw, co do których istnieje absolutna pewność winy. Sprawy, w których istnieje tylko podejrzenie, miały być oddalone. Sprawcy, którzy działali tylko na rozkaz lub na polecenie, mieli być ze ścigania wylączeni.

Paragraf 3 został odesłany z powrotem do komisji prawnej i będzie nadal straszył, jako projekt samodzielnego ustawy.

SPD wyraziła ubolewanie, że „nie udało się pozyskać większości Bundestagu dla rozwiązania, które by odpowiadało powadze sprawy”.

Deputowany CDU, Benda, wyrażając zadowolenie, że nie dopuszczono do przedawnienia zbrodni hitlerowskich z dniem 8 maja, ubolewał równocześnie, że wyniki wielomiesięcznej walki są tak mizerne.

Deputowany FDP, Thomas Dehler, walczył z patosem, godnym lepszej sprawy przeciwko temu minimalnemu rozwiązaniu, nazywając je „sprzecznym z prawem, konstytucją i poczuciem praworządności”. Stwierdził on, iż każdy sędzia powinien poddawać tę uchwałę w wątpliwość. Deputowanemu Bendzie zarzucił kierowanie się złą wolą. Jego wystąpienie wywołało tumulty wśród frakcji SPD i pełne oburzenia okrzyki: „Hańba!”, „Bez wstydu!”. Przewodniczący Gerstenmaier dwukrotnie zwracać musiał Dehlerowi uwagę za obrażanie deputowanego Bendi.

Deputowany CDU, Guede, wyrażał ubolewanie, że paragraf, zawierający próbę przeszmuglowania amnestii, odesłano z powrotem do komisji.

Deputowany CSU, Jaeger, wygłosił przemówienie, pełne anty-NRD-owskich i antykomunistycznych ataków — tak, że miało się wrażenie, iż debata toczy się nad nowymi ustawami antykomunistycznymi, a nie nad projektem przedłużenia okresu ścigania hitlerowskich morderców. „Nie pozwolimy, by Polacy bądź Czesi, dawali nam rady co mamy robić” — oświadczył Jaeger.

Kancelarz Erhard, wbrew zapowiedziom i powszechnym oczekiwaniom, nie zabrał głosu w czasie debaty.

HENRYK KOLLAT



Tak wygląda powierzchnia naturalnego satelity naszej planety, Księżyca, w rejonie kratera ALFONS, widziana przez kamery telewizyjne amerykańskiego pojazdu Ranger-9 z wysokości 145 km, na 50 sekund przed roztrzaskaniem się pojazdu 24 bm., o powierzchni Srebrnego Globu. Obraz ten mogli oglądać na swych odbiornikach amerykańscy telewizorzy. Napis u dołu ekranu głosi, że jest to transmisja z Księżyca „na żywo”.

CAF — Photofax

Zaprzysiężenie Nasera

W czwartek Naser rozpoczął nową kadencję przydenką Zjednoczonej Republiki Arabskiej na okres 6 lat. Z tej okazji w Kairze zorganizowana została wielka manifestacja przed siedzibą Zgromadzenia Narodowego, gdzie odbyła się uroczystość zaprzysiężenia Nasera na stanowisko szefa państwa.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka.

M-6

ostatnie dni
WARTHEGAU

153

Co ważniejsze Matern obdarzony w grudniu 1944 roku zupełnie nieoczekiwanie stanowiskiem komendanta przyszyły twierdzy, od samego początku sceptycznie oceniał realność opracowanych przez Guderiana planów przeciwstawiania się ofensywie radzieckiej. Teraz zaś w wyniku błyskawicznego załamania się frontu nad Wisłą, druzgocącej klęski i rozsypania 9 armii, mało tego — pozbawienia poważniejszych rezerw jej rozbitych związków możliwości odwrótu na rubież, umocnień „C” i braku innych wojsk którymi można by ją obsadzić zabezpieczając flanki „Festung Posen”, ostatecznie uznał, iż stoi przed niewykonalnym zadaniem.

Czym miał bowiem utrzymać choćby przez krótki okres czasu zewnętrzną, 160-kilometrową linię umocnień? Jego poprzednik Daindel zakwestionował możliwość dokonania tego siłami mniejszymi aniżeli ekwiwalentne 7 dywizji. Plan Guderiana przewidywał 5. On zaś, w momencie ogłoszenia alarmu, w dniu 20 stycznia dysponował nie licząc jednostek SS i Policji oraz oddziałów garnizonowych niezbednych w samym mieście, pełnym wrociej ludności, następującymi siłami: elitarnymi batalionami obu szkół — 5 Oficerskiej Szkoły Piechoty (wraz z kursem oficerów Volkssturmu) i Szkoły Podoficerskiej 9 armii (łącznie 2.000 osób); 21 Szkoły Tłumaczy do której rekrutowano Niemców bałtyckich (stan 600 osób); 11 pułkiem zapasowym (3.000 ludzi); dwoma — 437 i 312 — pułkami ochrony terytorialnej (Landeschutz); zapasowym pułkiem Luftwaffe (w sile 2500 ludzi) oraz kilkoma batalionami Volkssturmu.

Od razu więc rezygnując z rozpraszających jedynie te siły działających na linii zewnętrznej, przystąpił do organizowania oporu po linii wewnętrznej.

Zakreślany nia teren Twierdzy — pokrywający się w zasadzie z ówczesnym terytorium miasta Poznania, został podzielony na trzy segmenty: wschodni — obejmował dzielnice miasta na prawym brzegu Warw — gdzie działaniami miał kierować komendant 5 Oficerskiej Szkoły Piechoty pułkownik Gonell, Zachodni — obejmujący lewobrzeżną Poznań, gdzie dowodzić miał major Ewert, Trzeci segment — Warw, wydzielony został dla blokowania słabo zabudowanej strefy po obu stronach Warw (od południowego skraju lasu Debrina na południu, do ujścia Cybiny na północy), zabezpieczenia wszystkich mostów w obrębie miasta oraz zapobieżenia przełamaniu się wojsk radzieckich przez Cybina na Ostrów Tumski oraz przez Warw z rejonu Marlewo-Mi-

154

nikowo do południowo-zachodnich dzielnic miasta. Jego dowódcą był major Hahn nacjonalista również zagorzały jak Gonell, czy Ewert.

W niedzielę 21 stycznia, oddziały podległe dowództwom poszczególnych segmentów wciąż jeszcze prowadziły zgodnie z ich wyznaczonymi pracami przygotowawczymi na wyznaczonych im terenach przyszłych walk. Obsadzili gotowe już stanowiska, poprawiano je i rozbudowywano, oczyszczano strefy ognia. Tworzone barykady, przekształcając w punkty oporu szereg budynków na skraju miasta.

Nastroje panujące wśród większości żołnierzy były niedobre. Tylko elitiści szkoły oficerskiej, dobiegający spośród najbardziej stacjonaryzowanych członków „Hillieruend” opanowani byli chęcią walki. Zwłaszcza, że za wyróżnienie się, obiecywano awans. Lecz nawet mimo poróżnienia ich pomiędzy wszystkie pododdziały, z myślą o zwiększeniu ich wartości bojowej, prace przygotowawcze były prowadzone byle jak. Tak, jak gdyby żołnierze liczyli na rychłe nadejście rozkazu o opuszczeniu bez większych walk tych stanowisk i tego miasta. Próżne nadzieje.

Właśnie tej niedzieli, Guderian ostatecznie przesadził ich los, wydając w godzinach popołudniowych kategoryczny rozkaz utrzymania „Twierdzy Poznań” i stawiania oporu do ostatniego żołnierza. Mało z tym.

Być może obawiał się, że Matern nie wytrzyma i po nadejściu większych sił radzieckich zarządzi odwrót swego zerupowania, Guderian przesyłał mu ten rozkaz „podbudował” go poirózkami. I komendant „Festung Posen”, bojąc się sankcji mających spaść na jego rodzinę w razie jeśli nie wypełni rozkazu szefa sztabu OKH, którego w kołach generacji dawnej dąły obciążano współodpowiedzialnością za kary jakie spadły na wielu wojskowych i ich rodziny po nieudanym zamachu na Hitlera. Oczekiwał nie bez trwogi na wydarzenia najbliższych dni.

Choć według opóźnionych meldunków oceniano optymistycznie, iż wojska radzieckie dopiero „osiągnęły” w zasadzie rubież Kepno — Koło — Włocławek”, po łódzkiej nauce nie wykuczano możliwości niespodziewanego nadciągnięcia zaoczno szybkich wojsk przeciwnika. Przyjmowano też ewentualność, iż będą one od razu próbowały opanować Poznań przy współdziałaniu oddziałów powietrzno-desantowych oraz przy pomocy partyzanckich akcji ludności polskiej.



TYLKO DO SOBOTY
SKŁADAMY
KUPONY „KOZIOLKÓW”
NA
LOSOWANIE 103 NAGRÓD

Dnia 24 marca 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni pracownik i kolega
Wojciech Buchholz
W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika oraz dobrego kolega.
Wyrazy głębokiego współczucia żonie zmarłego składają:
**DYREKCA — RADA ZAKŁADOWA,
RADA ROBOTNICZA I WSPÓŁPRACOWNICY**
Poznańskiego Przeds. Budowlanego Nr 4
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 marca br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Dnia 25 marca zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka i babunia, śp.
Z CHYBÓW
Maria Trojanowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 marca br. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Poznańska 20, m. 4. M2269

Dnia 23 marca 1965 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 78, śp.

Zofia Ułaszyn

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 br., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
SIÓSTRA Z RODZINA
M2270

Praca

Pomoc domowa do osób dorosłych potrzebna. Rutkowskiego 15 m. 7. 451576

Uczeń plekarski może się zgłosić. Wiadomość: Poznań, Pałacowa 92. 449706

Pomoc domowa na stałe (małżeństwo z 2-letnim dzieckiem) zaraz potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 444186

Przyjmę ucznia w zawodzie instalatorskim. Ul. Szymańskiego 7. 444798

W dniu 23 marca 1965 r. zmarła po długich cierpieniach b. woźna II Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu.

Katarzyna Szeszuła
z domu Kubicka

W Zmarłej straciła szkoła długoletniego i oddanego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 marca 1965 roku o godzinie 11.45 na Junikowie,

o czym zawiadamia
II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
w Poznaniu 453976

Dnia 23 marca 1965 r. odszedł od nas na zawsze mój ukochany mąż, najtroskliwszy tatus, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

Alfons Ludwig

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczykowej.

W głębokim żalu pogrążona
ZONA Z RODZINA
Gryfice, Szczecin, Poznań. 454268

Konkurs „Głos Wielkopolski” i Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu, zorganizowany przy współudziale Poznańskiego Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, został ogłoszony bardzo wysoko przez Wydział Ekonomiczny KW PZPR, podsekretarza stanu MHZ — Tadeusza Olechowskiego, PIHZ, wydziału przemysłu przydzielił WRN i RN Poznania.

Zgodnie z regulaminem konkurs polegał na zdeklarowaniu przez przedsiębiorstwa przemysłowe Wielkopolski jednej z następujących trzech propozycji:

1. ponadplanowej produkcji eksportowej nowego wzoru lub artykułu, który zostanie zakontraktowany w czasie trwania konkursu (tj. do 31 grudnia 1964 r.) w jednej z central handlu zagranicznego;

2. propozycji produkcji nowego wzoru lub wyrobu przeznaczanego na eksport, który jedna z central przyjmie do akwizycji z przewidzianym kontraktem w roku 1965;

3. dodatkowych umów kooperacyjnych na rzecz finalnej produkcji eksportowej, zrealizowanych w roku 1964

Regulamin postanawiał również, że oceny konkursowej dokona się w trzech oddzielnych grupach towarów (nie licząc kooperacji): I — maszyny i urządzenia, II — artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego i wyroby chemiczne, III — artykuły rolno-spożywcze.

Takie postawienie sprawy likwidowało podstawowe zastrzeżenia sceptyków nie wi-

TEATR

Dzieje rodziny komunistów

„Pamiętnik matki” jest wzruszająca, prosta i jakże typowa historia polskiej rodziny komunistów. Jest to historia bez upiększeń i patosu, szczerza, chwilami intrygująca, prawdziwa. Bohaterami jej są dwa pokolenia polskich komunistów, ich droga do rewolucji, ich ciężkie, tragiczne życie. Książka Marcjanna Fornalskiego zrobiła dziś wielką karierę. Stała się swego rodzaju bestsellerem; zwyciężyła w plebiscyście literackim, zainteresowała krytyków i pisarzy. Zainteresowała także teatr.

Realizacja sceniczna „Pamiętnika matki” w teatrze kaliskim poprzedziły żywe dyskusje i spory. Całe przedsięwzięcie wydawało się przecież niesłychanie trudne w inscenizacji, nazbyt pamiętnikarskie, przyczynkowe, epickie. Zawierało więc ono ogromne niebezpieczeństwo. Zwyciężył jednak w końcu szczególny urok tej książki i potrzeba jej spopularyzowania w jeszcze jednej płaszczyźnie — w formie teatralnej. Zwyciężył także upór realizatorów. Praca była wyjątkowo trudna i żmudna. Ostateczna wersja adaptacji wielokrotnie

Załogi nie zawiodły

Konkursowe rezultaty i wnioski

dzających możliwości równoczesnej oceny artykułów z różnych dziedzin produkcji. Koncepcja podziału na grupy stworzyła możliwości wyrównawczego startu i dla producentów maszyn precyzyjnych i dla wytwórców wiejskich, odczob choinkowych czy zabawek.

Nasi uczestnicy

Mocną stroną przedsięwzięcia był adresat konkursu: załogi fabryczne. Regulamin dawał szansę uzyskania nagrody każdemu, kto własnym pomysłem, inwencją i energią — przyczyni się do dodatkowej, nowej produkcji eksportowej.

Nie zawiedliśmy się. W drugim etapie, a więc już po spełnieniu konkursowych warunków, zgłosiły się 62 przedsiębiorstwa, proponując do nagrody około 460 osób. Mowa tu o tych, którzy osobiście bezpośrednio przyczynili się do podjęcia produkcji nowych wyrobów. A trzeba jeszcze mieć na uwadze kilka tysięcy ludzi przy maszynach, realizujących eksportowe zamówienia. Razem wzięwszy, był to więc konkurs masowy, wciągający w orbitę swego oddziaływania szerokie rze-

szę ludzi z różnych działów produkcji.

Zainteresowanie konkursem przyniosło w rezultacie zgłoszenie 111 nowych asortymentów i wzorów wyrobów, sprzedanych dodatkowo za granicę w roku 1964 lub co najmniej zakontraktowanych do akwizycji, z zapewnieniem umów w roku 1965. Wśród zgłoszonych przedsiębiorstw — 14 wystąpiło z prośbą o nagrodzenie maszyn, urządzeń i przyrządów precyzyjnych, 9 zakładów przedstawiło artykuły rolno-spożywcze.

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU

cze, reszta zaś wyroby z grupy drugiej regulaminu.

Taka struktura zgłoszeń jest raczej prawidłowa, odpowiada naszej polityce eksportowej. Prawda, że grupa I powinna być liczniej reprezentowana, ale tu trzeba uczynić pewną poprawkę usprawiedliwiającą: konkurs trwał za ledwie pół roku, co nie wystarcza na opracowanie oryginalnych konstrukcji maszyn czy urządzeń. Organizatorzy postanowili więc, że nowy cykl konkursowy będzie znacznie dłuższy, a tym samym zwiększy szanse i

powiedzieć. Może z korzyścią dla spektaklu byłoby jednak skrócenie niektórych przerw między scenicznymi — zrezygnowanie z owych tańczących dziewcząt czy durnawałach policjanów. Oczywiście, to rzecz do dyskusji.

„Pamiętnik matki” nie jest spektaklem aktorskim. Nie ekspozuje on aktora, nie wysuwa go na plan pierwszy. Nie znaczy to, aby nie było w nim dobrych ról. Były, ale nie one to wyznaczały w tym pojęciu ten spektakl. Czysto, szlachetnie, ze spokojem prowadziła rolę „babci” Fornalskiej Jadwiga Sulińska, interesując, choć chwilami nazbyt może i jednoznacznie zagrała rolę Małgorzaty Fornalskiej — Danuła Kłopotka, ciepło, prosto i serdecznie zarysowała swe postacie sceniczne: Krystyna Mikolajewska jako Fela, Karol Obidniak w roli Olesia i Andrzej Adamczewski w roli Frania.

Scenografia Jerzego Ławacza ma kilka dobrych punktów i obrazów, choć jest nazbyt chyba uniwersalistyczna, monumentalna i surowa.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Pamiętnik matki” Karola Obidniaka wg Marcjanna Fornalskiego, inscenizacja i reżyseria Aliny Obidniak, scenografia Jerzego Ławacza, muzyka Ryszarda Gardo.

udział także tej grupy towarów eksportowych.

Miara złotych

Spodziewaliśmy się dobrych rezultatów konkursu, ale ostateczny wynik przeszedł nasze oczekiwania. Po podsumowaniu wartości transakcji zawartych z centralami handlu zagranicznego na dodatkowe eksport nowości okazało się, że Wielkopolska wzbogaciła swoje zagraniczne wysiłki o około 300 mln. zł. Czy to dużo? Zapewne tak, tym bardziej, że nastąpiło to w zaledwie półroczu. Nadto wiele z tych dostaw rozszerzono na rok 1965. Był to efekt pracy tylko 46 przedsiębiorstw, bowiem propozycje eksportowe 16 zakładów przyjęto wyłącznie do akwizycji w roku bieżącym.

Trzeba zaznaczyć, że przed podjęciem przez jury decyzji o nagrodach, wszystkie artykuły wyróżnione, zostały zwerifikowane w centralach handlu zagranicznego.

Wśród zgłoszonych, zawartych transakcji lub umów akwizycyjnych, znalazły się bardzo cenne wyroby albo dotychczas w tych przedsiębiorstwach nie produkowane lub też bardzo poszukiwane na rynkach zagranicznych. Można tu wymienić wytryskarkę hydrauliczną Poznańskich Zakładów Budowy Maszyn Chemicznych, suszarkę próżniową z Poznańskich Zakładów Metalowych, narzędzia z Fabryki Narzędzi Chirurgicznych „Chifa” w Nowym Tomysku oraz maliny pasteryzowane z zakładów przemysłu terenowego i WZGS. Na uwagę zasługują także nowe specyfiki (osarbon i osarcyd) z Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”, automaty do odlewania krutek akumulatorowych i baterie oporowe do lokomotyw spaliniowych z „Alco” w Poznaniu oraz meble z Obornickich Fabryk Mebli.

Kilka wniosków

Bezsporne są wyniki ekonomiczne naszego konkursu, nie nasuwają wątpliwości rezultaty społeczne i propagandowe. Istnieje zgodna opinia działaczy gospodarczych, że „Wielkopolska dla eksportu” przyczyniła się do wzrostu zainteresowania produkcją dla zagranicy wśród załóg fabrycznych, co nie pozostało bez wpływu na dobre wyniki realizacji planu eksportu województwa poznańskiego w roku 1964.

Konkurs dowiódł również, że mamy jeszcze wiele rezerw produkcyjnych, rezerw in-

Dokończenie na str. 4

Sprzedam 2 platformy do ciągnięcia. Ryszard Blachnik, Otorowo, pow. Szamotulski. 443732

Dnia 24 marca 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

Wacław Siadak
emeryt PKP, były wiceprezident, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Malinowa 2. 454377

Dnia 24 marca 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

Wojciech Buchholz
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 br. o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Przybyszewskiego 56, Koźmin, Gdynia. 454048

Dnia 24 marca 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najukochańsza siostra i ciocia, przeżywszy lat 60, śp.

Marta Janoszowa
z domu Prosińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 marca br. o godz. 9.30 w Białejglinie.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SIÓSTRA I RODZINA
Uchorowo, Poznań. 453848

Sprzedam dwie przyczepy 3 i 4 t. Walenty Kozia, Grodzisk Wlkp. tel. 227. 445382

Dnia 24 marca 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

Wacław Siadak
emeryt PKP, były wiceprezident, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Malinowa 2. 454377

Dnia 24 marca 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

Wojciech Buchholz
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 br. o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Przybyszewskiego 56, Koźmin, Gdynia. 454048

Dnia 24 marca 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najukochańsza siostra i ciocia, przeżywszy lat 60, śp.

Marta Janoszowa
z domu Prosińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 marca br. o godz. 9.30 w Białejglinie.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SIÓSTRA I RODZINA
Uchorowo, Poznań. 453848

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 9 Dla kl. XI „Poeta daleki i bliski”; 9.30 Polskie mel. ludowe; 9.40 Dla przedszkoli: „Grzej mnie słoneczko”; 10 Na muzyce pięciolini: 10.20 Konc. symf.; 11.30 Graja zespoły rozrywk.; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. I i II pt. „Zanucie to sami”; 13.40 Swojskie melodie; 14 „Beskidzkie noce” fragm. pow.; 14.30 Felieton J. Waldorffa; 15.10 Dla szkół średnich gawęda pt. „Promieniowanie wokół nas”; 15.30 Mel. rozrywk.; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.25 Mel. rozrywkowe; 16.35 „Ewa i Księżyc”; 17.15 Aud. Osrodek Badania Opinii Publicznej; 17.30 Antena wyłazców; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jez. rosyjskiego; 19.15 Uniwersytet Radiowy — „Listy z Afryki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 W kręgu polskiej pieśni; 20.35 „To i owo”; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Konc. żywe; 22.25 „Sonaty fortepianowe Ludwiga van Beethovena”; 23.10 Mel. rozrywkowe.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jez. ang.; 8.35 „Najciekawszy proces”; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. miedzynar.; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Muz. symf.; 13.20 „Zikwelta” opow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14 Muz. operetkowa; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15.30 Dla dzieci „Przygody Mikolajka”; 17.12 Z twórczości P. Czajkowskiego; 17.40 Aud. sportowa — „W obzie Lecha umiarkowany optymizm”; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Transm. konc. symfonicznego. Wykonawcy: Ork. Symf. Filharmon. Narodowej, dyr. Tauno Hannikainen (Finlandia) oraz Dina Schneidermann — skrzypce (Bulgaria); 21.48 Straussowskie melodie; 22.05 Such. „Szkoła, że jest nie-rzadnością”; 23.35 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.18, 23.50.

TELEWIZJA: 11.55 Chemia dla kl. X; 13 Konferencja prasowa kosmonautów pułkownika Biela-jewa i ppłk. Leonowa (Moskwa); 16.35 Program dnia; 16.40 Lekcja języka angielskiego; 17 Wiadomości; 17.05 „Miś z okienka”; 17.20 „Zrobimy to sami”; 17.35 „Programowa oferta” — reportaż z pokazu obrabiarek w Muzeum Techniki; 18 Wielokropek; 18.50 Film fab. prod. radz. „Bastion na Nowie”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Film fab. prod. USA „Skamieniały las” (od lat 16); 21.20 Film krótkometrażowy: 21.30 Magazyn Młodzieżowy „Zbliżenia”; 22 Dziennik.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

W gościnnych progach szkoły nr 8

Comiesięczne zebrania Sekcji Nauczycieli - Emerytów Jezycy odbywają się w gościnnych progach Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. Słowackiego. Od dwóch już lat patronat nad sekcją przejął także międzyszkolna świetlica mieszczańska, która prowadziła przez I. Białową. W świetlicy b. nauczyciele zająć zawsze wiele troski i serdeczności. Tak się już utarło, że spotkania uprzyjemniają im rozmaite występy.

W minioną środę odbyło się zebranie, zorganizowane jeszcze z okazji Dnia Kobiet. Tym razem przed zebranymi wystąpił bezinteresownie chór Studium Nauczycielskiego nr 2 — kierunek wychowania muzycznego (z ul. Młyniej) pod kierownictwem prof. A. Lewińskiego. Ponadto wystąpili także uczniowie Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej.

Podczas spotkania wszystkim którzy wykazują tak wiele troski o nauczycieli emerytów oraz nieco spóźnione lecz niemniej szczerze życzenia kobieciarzom złożył prezes sekcji W. Wójcicki. (a)

J. Z. Jakubowski w Klubie „Od nowa”

Dzisiaj, 26 bm. o godz. 20 w klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1) wystąpi znakomity historyk literatury, wydawca i eseista prof. dr Jan Zygmunt Jakubowski kierownik Katedry Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, oraz redaktor nowo powstałego miesięcznika poetyckiego „Poetazja”, którego pierwszy numer ukaze się w maju br. Prof. dr J. Z. Jakubowski mówi będzie na temat „Literatura współczesna w oczach historyka literatury”.

Wstęp wolny. (na)

Trzecia wiosna w „Dziupli”

Konkursowy STP „Ósmego dnia”

W marcu 1963 r. w Domu Studenckim WSR-u — „Przylesie” młodzież w ramach pracy społecznej urządziła własny klub, nazwany później „Dziupla”. Za wszelkie pieczęleciały się do niej „Dziupli” i oddał bardzo rytmicznie przystępując swym kolegom do tańca. Oprócz tego zespołu muzycznego kryła się w „Dziupli” piskleta: Teatr Żywego Słowa oraz Estrada „Przylesie”.

W drugą rocznicę istnienia klubu i zespołów oglądaliśmy dwa spektakle: Teatr Żywego Słowa przedstawił montaż poetycki W.

Wielkopolska dla eksportu

Dokończenie ze str. 3

wencji i pomysłowości ludzkiej, które można na trwałe zagospodarować i wykorzystać na pożytek eksportowi. Istnieje nado wyraźna możliwość przyspieszenia wykorzystania rezerw, a także przyspieszenia procesu modernizacji wyrobów i to nie tylko w dziedzinie maszyn, lecz także w przetwórstwie owoców i warzyw, czego przykładem są maliny pasteryzowane — produkt na wskroś nowoczesny.

Kierownicy zakładów, które przystąpiły do produkcji eksportowej po raz pierwszy (z racji konkursu) opinują, że z ograniczone wysiłki oddziały na poprawę jakości prac w ich przedsiębiorstwach w ogóle.

Te uwagi nie zamykają bogatej listy wniosków, które można wyciągnąć z oceny konkursu „Wielkopolska dla eksportu”. Wszystkie wykorzystamy w naszej dalszej pracy, przy organizowaniu nowego konkursu, który będzie trwał dłużej. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy uczestnikom konkursu, jak też fundatorom nagród oraz wszystkim organizacjom i instytucjom, które domogły nam w zorganizowaniu tej pożytecznej imprezy. Do spotkania z okazji nowego cyklu konkursowego!

ZBIGNIEW MIKA

Akcja prześwietleń — do końca roku

Masowe prześwietlenia przeciwegruciłce powoli dobiegają końca. Do przebadania pozostało jeszcze co prawda kilkanaście tysięcy poznaniaków (w tym cała Wilda), ale już większa część mieszkańców naszego miasta odbyła obowiązkowe prześwietlenie. Nowe Miasto całkowicie zakończyło już akcję, na Jeżycach jeszcze tylko około 6.000 osób będzie prześwietlonych, Grunwald i Stare Miasto kontynuują akcję planowo, a Wilda rozpoczęła ją 15 bm.

Na ogół procent zgłaszających się jest wysoki i waha się w granicach 95—96 procent. Pozostali to ludzie którzy wyprowadzili się, są obłożnie chorzy itp. W każdej dzielnicy jest jeszcze jednak grupa opornych, którzy nie chcą poddać się badaniom. Wobec

nich wyciągnięte będą surowe konsekwencje. Nie po to miasto wydaje setki tysięcy złotych na badania i leczenie, aby kilka osób, z których każda może być roznośicielem za rzaków, torpedowało całą akcję przez swój upór.

Według informacji udzielonych nam przez dr. P. Salikiewicza, który z ramienia Ośrodka do Walki z Gruźlicą kieruje całą akcją prześwietleń w Poznaniu, jeszcze w tym roku należy się spodziewać jej zakończenia. Już teraz rozpoczęto opracowywanie planów ciągłych badań masowych, które w przyszłości będą powtarzały się cyklicznie co półtora roku. Każdy mieszkaniec naszego miasta będzie posiadał swoją kartotekę z dokumentacją filmową i co półtora roku będzie musiał chodzić do kontrolnego prześwietlenia. Ponieważ dokumentacja taka jest łatwo dostępna, Ośrodek będzie mógł dokładnie kontrolować pewne grupy ludności i lepiej czuć nad stanem zdrowotnym poznaniaków. Nasze miasto jest pierwszym ośrodkiem w kraju, które wprowadza tego rodzaju badania na tak dużą skalę. Inicjatywa Ośrodka do Walki z Gruźlicą jest bardzo cenna i powinna w efekcie przynieść nam — mieszkańcom — ogromne korzyści.

Do momentu rozpoczęcia ciągłych badań masowych, każda dzielnica powinna jednak posiadać własną poradnię wyposażoną w aparat małobrazkowy. Najwięcej kłopotów ma z tym Wilda, która dysponuje odpowiednim lokalem a nie ma jeszcze aparatu. Ministerstwo Zdrowia i Instytut do Walki z Gruźlicą zapowiedziały przydział takiego aparatu, ale dopiero w 1967 roku. Wydać nam się, że w tej sytuacji zakłady prze-

mysłowe dzielnicy Wilda, a jest ich przecież немало, (są tam przecież tacy potentaci jak H. Cegielski) powinny po mnić służyć zdrowiu w użyszkaniu aparatu małobrazkowego. Prześwietlenia na tego typu aparacie są bardzo tanie, mogą być wykonywane bardzo szybko i sprawnie. (st)

Komisje wyborcze w powiecie poznańskim

Wczoraj odbyła się w Poznaniu XXXII sesja Powiatowej Rady Narodowej. Głównym punktem obrad była dyskusja nad sprawozdaniem z wykonania budżetu i planu gospodarczego za rok 1964, wygłoszonym przez zastępcę przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Jana Kionę.

Ponadto podjęto uchwałę w sprawie ustalenia liczb członków gromadzkich rad narodowych w powiecie poznańskim w związku z przygotowaniami do wyborów. W przyszłej kadencji rad gromadzkich zasiadać w nich w powiecie będzie 555 radnych. Została także podjęta uchwała o powołaniu 7 miejskich komisji wyborczych. Projekty uchwał referował sekretarz Prezydium PRN — Zdzisław Górczak. (emp)

INFORMUJEMY

Na wykład dr. Z. Paterczyka pt. „Reforma rolna w Wielkopolsce” zaprasza dzisiaj o godz. 17 Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek (Odwach).

Mgr W. Kaucz omówi nowy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, z uwzględnieniem historycznej walki o pełną laicyzację prawa rodzinnego i małżeńskiego — dzisiaj na odczyty w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, o godz. 19.

Red. Wiesław Porzycki z „Głosu Wielkopolskiego” wygłosi prelekcję o aktualnej sytuacji międzynarodowej dzisiaj o godz. 18 w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94.

„Zagadnienia ochrony przyrody w komunikacji” to tytuł prelekcji B. Dziabasowskiego dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Kultury. Organizatorem jest Liga Ochrony Przyrody.

Na Nowym Mieście nastąpi dzisiaj próba syren alarmowych. Oddział Grunwald ZBoWiD urządzi uroczystość z okazji 18 rocznicy śmierci gen. K. Świerczewskiego. 28 bm., w niedzielę, o godzinie 10.45 nastąpi zbiórka pocztów sztandarowych i delegacji u zbiegu ulic Świerczewskiego i Szylinga, celem złożenia wieńców. W tym samym miejscu zbiorą się delegacje szkół i organizacji społecznych.

Dyrekcja Teatru Nowego zawiadamia, że przedstawienie sztuki „Nieżywy proces” M. Simowej w dniach: 27 i 28 bm. rozpocznie się wyjątkowo o godz. 19.15.

Z nurtem współczesnym w kinematografii polskiej zapoznać się mogą na spotkaniu w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 11 w Filii 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Dzierżyńskiego 94 redaktor Tygodnika „Ekran” Bogumił Drozdowski. Wstęp bezpłatny.



Fot. — K. Przychodźki

(argenc. 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 „Serce i szpada” (franc. 12 l.), g. 19.30 „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Złotnik” (franc. 12 l.), g. 15.30, 18 i 20.15 „Czas rozprawy” (argenc. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Milczenie” (pol. 16 l.); KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 16, 18 i 20 „Drewniany różaniec” (pol. 16 l.); OLIMPIA — g. 10.30, 15 i 19 „Hrabia Monte Christo” (franc.-włoski, 12 l.); OSIEDLE — (franc. 16 l.); „Legenda o wilku Lobo” (USA, 9 l.), g. 20 „Ręce nad miastem” (włoski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Skąpani w ogniu” (pol. 12 l.); PALACOWE g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Biały kiel” (radz. 12 l.); RLALTO — remont; RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30 „Trzydzieści lat śmiechu” (USA, 9 l.), g. 19.30 „Cassino de Paris” (franc. 16 l.); SCALA — g. 16 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.), g. 18 „Młode lwy” (USA, 16 l.); TECZA — g. 16 „Skrzynki na start” (ang. 10 l.), g. 18 i 20 — „M — Morderca” (NRF, 16 l.); WARTA — g. 15 i 20 „Beata” (pol. 16 l.), g. 17.30 „Wśród łowców głów” (franc. 12 l.); WZASO-WICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Ostatni cowboy” (USA, 12 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym ziozrze” (NRF, 12 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosiń) — g. 17 „Życie nie jest łatwe” (włoski, 16 l.), g. 19.15 „Wilczy bitek” (pol. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Van Gogh” (Holandia).

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRONI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — godz. 9-15; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

Obiegiem po Wielkopolsce

Najlepszą drużyną w mistrzostwach szkół średnich Leszna w siatkówce okazał się zespół drugiego Państwowego Liceum Ogólnokształcącego, który nie poniósł żadnej porażki. Dalsze miejsca zajęły drużyny: Liceum Ogólnokształcącego zespół I przed Liceum Pedagogicznym i Technikum Ogrodniczym. Mistrzostwa cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży i spełniły swój cel propagandowy. (R)

Powiatowe mistrzostwa Ostrzeszowa w szachach rozegrano w dwóch kategoriach, seniorów i juniorów. W pierwszej uczestniczyło 30 graczy. Zwyciężył S. Krawski. Zasadnicza Szkoła Zawodowa przed J. Błażewiczem LZS Ostrzeszów, H. Pospiechem LZS Siedlików i J. Orłowskim z LZS Ostrzeszów, a w kategorii drugiej: P. Niełaczny przed Z. Kasperem, L. Olszewskim i J. Głapińskim — wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr 1. W towarzyskim meczu piłki nożnej — Stal Ostrów pokonała miejscową drużynę Piasta 3:1. (HP)

W wiosennych biegach przełajowych o Puchar Rady Powiatowej LZS w Szamotułach zwyciężyli: mężczyźni 1000 m J. Ziółek LZS Kłodzko przed B. Wójcikiem Halska Szamoty; 1500 m T. Kawaler Halska przed M. Kucharczykiem ZMS Jasionna; 2000 m W.

Notatnik zapaśnika

3 i 4 kwietnia odbędą się zapaśnicze mistrzostwa CRZZ. Walki w stylu klasycznym rozegrane zostaną w Mysłowicach. Poznań będzie reprezentowany przez 17 zawodników: w Warszawie odbędą się mistrzostwa w stylu wolnym. Barw Wielkopolski bronić będzie w stolicy 8 zapaśników.

Zapaśnicze mistrzostwa Polski seniorów wyznaczone zostały w obu stylach na 10 i 11 kwietnia. W stylu klasycznym walki odbędą się w Chełmie na Pomorzu a w stylu wolnym we Wrocławiu. Do obu tych pojedynków Poznań wystawi po dwie 8-osobowe drużyny. 29 bm. rozpocznie się w Nivce koło Puszczykowa zgromadzenie zapaśników Wielkopolski, mających uczestniczyć w wyżej wspomnianych imprezach. Obóz zgromadzi 32 zawodników. Funkcje trenerów na obozie pełnić będą: Jakubowicz, Mąka, Sznajder i Konieczny. (p)

Z boisk piłkarskich

Trzecim półfinalistą piłkarskiego Pucharu Interotto został zespół NRD SC Lipsk, który w rewanżowym meczu zremisował z Malmö FF 1:1 (0:0). Pierwsze spotkanie Niemcy wygrali 4:1.

Poza SC Lipsk i Polonia Bytom w półfinale znajdują się także belgijski FC Liege. Czwarty półfinalista wyłoniony zostanie po meczu zeszłorocznego triumfatora Pucharu Słowiańsk Bratysława z zachodniobliński Hertha.

Niespodzianką zakończyło się rozegranie w Paryżu towarzyskie międzynarodowe spotkanie piłkarskie Francja — Austria. Wygrali Austriacy 2:1 (2:1).

W meczu drugich reprezentacji obydwu krajów rozegranym w Salzburgu zwyciężyła Francja 2:0 (1:0).

Towarzyskie międzynarodowe spotkanie piłkarskie między Irlandią i Belgią rozegrane w Dublinie wygrali Belgowie 2:0 (1:0). Warto przypomnieć, że 7 kwietnia Polska spotka się z Belgią w Brukseli.

W międzynarodowym meczu młodzieżowych reprezentacji Szwecja pokonała Holandię 1:0.

Ostatnim półfinalistą klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej został mistrz Anglii Liverpool. Trzecie decydujące spotkanie między Liverpool i FC Koeln rozegrane na neutralnym boisku w Rotterdamie zakończyło się mimo dogrywki 2:15 min. remisem 2:2 (2:1). Los okazał się szczęśliwy dla zespołu angielskiego i on będzie w półfinale przeciwnikiem obrońcy pucharu włoskiej drużyny Inter Mediolan. Bramki dla Liverpool zdobyli: St. John w 24 min. Milne w 36 min. a dla FC Koeln Thielens w 34 min. oraz Locher w 48 min. Mecz ten obserwowało 50 tys. widzów, w tym 20 tys. kibiców z NRF. (PAP)

Delegacja radziecka w czasie swego 9-dniowego pobytu w Polsce zapozna się z organizacją i rozwojem ruchu sportowego w naszym kraju. Goście odwiedzą poza stolicą, Katowice, Zakopane i Kraków. (a)

Dziękujemy

kolarzom KS Stomil za pozdrowienia nadesłane ze zgrupowania w Bierutowie. Zyczymy pomyślnych startów w sezonie.

Van Gogha w reprodukcjach” — g. 10-18.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego pod dyr. Stefana Stulgrosza.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. FR. RA-SZEI (chir., interna, otolaryngol.), ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51; SZPITAL MIEJSKI im. J. STRUSIA (okulistyka), ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44). WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYŁKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 52, Staroleńska 79.